

Jak dobrze nam zdobywać góry

Trzynasty wrzesień, piękny sobotni poranek, o piątej rano z Gorlic wyrusza, aż trzy autokary do Zakopanego na skoki narciarskie o Puchar Solidarności. Po przyjeździe pod Wielką Krokiew utworzyły się małe grupki, każda z nich miała inny cel. Jedni wybrali się nad Morskie Oko, inni na Kasprowy Wierch, inni podziwiali Tatry z Doliny Kościeliska, byli tacy co pozostali na Gubałówce i Krupówkach, a byli też którzy zmierzali ze szlakiem na Dolinę Pięciu Stawów Polskich. Był to dzień pełen emocji. Jedni wrócili z gór bez obuwia, inni ze złamanym palcem, a jeszcze inni tempem zółwia doczłgali się z powrotem na Łysą Polanę w godzinach popołudniowych z Doliny Pięciu Stawów Polskich. Ale to nic, wszystko dało się przeżyć, niezapomniane widoki na rozciągające się pasma gór, bardzo mili turyści na szlakach, było to niesamowite wrażenie, które pozostanie długo w naszej pamięci. O godzinie 17 na skoczni rozpoczęły się eliminacje, a 18 rozpoczęła się pierwsza seria skoków. W skokach wzięli udział Juniorzy A i Seniorzy. Niestety na skokach nie była obecna nasza czołówka, gdyż trenowali oni poza Zakopanym, a to właśnie na nich wszyscy czekali, no cóż mówi się trudno. Pierwsze miejsce w skokach wywalczył Łukasz Podzorski- to w jego ręce powędrował Puchar Solidarności .

Odsyłam państwa do galerii, gdzie znajdują państwo zdjęcia z tej wycieczki.